

# INSPEKCJA NA STRAŻY ŚRODOWISKA

Rozmowa z **Andrzejem Jagusiewiczem**, głównym inspektorem ochrony środowiska

**Kończy się kadencja. Co zaliczyłyby Pan do jej sukcesów, a co stało się porażką?**

Niewątpliwym sukcesem było zachowanie integralności Inspekcji. Oznacza to, że wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska wciąż stanowią administrację zespoloną z wojewodą i pozostały organami, których zadania określa Główny Inspektor. Były pokusy, aby wcielić wojewódzkie inspektoraty w całości w struktury wojewodów, pozbawiając je tym samym całkowicie niezależności. Aczkolwiek cały czas pozostaje trudność polegająca na rozdzieleniu zadań określonych centralnie, od środków na płace i działalność bieżącą (operacyjną) przyznawanych przez poszczególne wojewodów.



Przy tworzeniu nowej, podpisanej przez Prezydenta RP 15 grudnia ubiegłego roku, ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska w ramach dezyderatu poselskiego, podjęto próbę całkowitego wydzielenia Inspekcji spod częściowego władztwa wojewodów, w pewnym sensie przywrócenia stanu sprzed reformy administracyjnej, ale niestety w końcówce procesu legislacyjnego stało się inaczej.

Jednak Główny Inspektor nadal wyposaża trzydzieści dwa laboratoria wojewódzkich inspekcji poprzez realizację zakupów centralnych, co pozwala na zachowanie kompletności i spójności całego systemu krajowego monitoringu oraz daje możliwość sięgania po dodatkowe środki operacyjne z rezerwy celowej.

Dużym sukcesem było uporządkowanie ok. 3000 obiektów przemysłowych objętych dyrektywą o zintegrowanym zapobieganiu i ograniczaniu zanieczyszczeń (IPPC) pod względem środowiskowym. Chodzi o wymu-

wienie na nich uzyskania pozwoleń zintegrowanych, co pociąga za sobą szereg obowiązków w stosunku do środowiska, które te podmioty muszą realizować i realizują.

Również niezaprzeczalnym naszym sukcesem jest skuteczne wdrażanie dwóch projektów w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Celem pierwszego z nich, który opiewał na kwotę 54 mln zł, było wyposażenie laboratoriów inspekcji i ten projekt został w bieżącym roku zakończony z pełnym sukcesem. Drugie przedsięwzięcie w ramach POIiŚ, które jest jeszcze w trakcie realizacji, dotyczy wyposażenia zakładów obciążonych dużym ryzykiem powstania awarii przemysłowych ze skutkiem dla człowieka i środowiska, w aparaturę monitorującą potencjalne zagrożenie chemiczne i jego ewentualne skutki.

## A porażki?

Jeżeli chodzi o porażki, to liczby mówią za siebie. Dwie trzecie rejestrowanych naruszeń środowiskowych związane jest wprost z gospodarką odpadami. Musimy ostatecznie rozwiązać problem gospodarki odpadami i to zarówno przemysłowymi, jak i komunalnymi. O ile z ochroną powietrza i ochroną wody udało nam się uzyskać znaczącą poprawę, o tyle w gospodarce odpadami jest od wielu lat najgorzej. A czas nagli coraz bardziej...

Inną sprawą jest to, że do tej pory nie udało się wypracować skutecznej metody na walkę z "szarą strefą". Właśnie gospodarka odpadami jest tego najjaskrawszym przypadkiem, w szczególności tak lukratywnym jak zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny.

**Nowa ustawa o Inspekcji działa od niedawna, ale jak każde rozwiązanie kompromisowe niecałkowicie spełnia oczekiwania. Jaka, Pańskim zdaniem, powinna być struktura i umiejscowienie w administracji państwa inspekcji ochrony środowiska?**

Z wielu dyskusji i rozważań można wysnuć wniosek, że wzorem wielu państw powinna w Polsce powstać Agencja Ochrony Środowiska. Jej zadaniem polegałoby na pełnym rozpoznaniu stanu środowiska i jego prognozie opartej na poziomach aktywności w poszczególnych sektorach gospodarki. Służyć temu powinna zarówno nowoczesna sieć placówek laboratoryjnych, jak i punktów pomiarowych scalona w jedną w pełni zintegrowaną strukturę. Informacje pozyskane w ten sposób byłyby dystrybuowane do parlamentarzystów oraz do różnych ogniw administracji, jak również egzekucji prawa, a także do społeczeństwa. Stanowiłyby zarazem przesłankę do podejmowania decyzji gospodar-

czych na różnych szczeblach i różnych etapach rozwoju oraz służyłyby planowaniu przestrzennemu i zazielenianiu gospodarki. Taka agencja mogłaby być uwolniona od działań związanych z egzekucją prawa, która zgodnie z okazaną wolą polityczną w parlamencie w trakcie prac nad wspomnianą ustawą, mogłaby przejść do urzędu wojewody. Natomiast niezbędne działania operacyjne mogłyby być wykonywane przez już istniejące służby mundurowe za naszym "podszeptem" i pomocą np. w szkoleniach.

**Zanieczyszczenie środowiska nie uznaje granic. Jak rozwija się współpraca z odpowiednikami Inspekcji za granicą?**

Tu znów pojawia się np. problem odpadów, a w tym kontekście – ich transgranicznego przemieszczania. Wydawałoby się, że obecność w strefie Schengen tworzy sprzyjające warunki do nielegalnego przywozu czy wywozu odpadów. I faktycznie w początkowym okresie odnotowaliśmy takie zjawisko. Jednak w ciągu następnego roku po wejściu do strefy, udało się liczbę przypadków zredukować do poziomu, z jakim mieliśmy do czynienia przed pełnym otwarciem granic. Taki efekt udało się uzyskać przede wszystkim dzięki dobrej, zakrojonej na szeroką skalę współpracy z naszymi partnerami w ramach tzw. Grupy G-6, w skład której prócz Inspekcji Ochrony Środowiska wchodzi przedstawiciele Policji, Straży Granicznej, Urzędu Celnego, Inspekcji Transportu Drogowego oraz Urzędu Transportu Kolejowego. Oczywiście nie chodzi tu o przywóz prywatnych odpadów domowych, co jest przestępstwem pospolitym. Takie zjawisko może mieć miejsce, ale to jest sprawa dla służb mundurowych. Przedmiotem naszych zainteresowań jest przemysł odpadów na dużą skalę.

Inną ważną sprawą dotyczącą współpracy międzynarodowej jest podejmowana przez nas próba "zasczepienia" europejskiego podejścia do środowiska na wschód od Polski i tworzenie wspólnej paneuropejskiej przestrzeni ekologicznej. Od 20 lat organizowane są ministerialne konferencje "Środowisko dla Europy". Ostatnia odbyła się we wrześniu br. w Astanie, stolicy Kazachstanu. Europejską ambicją jest wciągnięcie do współpracy w zakresie środowiska państw Europy Centralnej i Wschodniej, Kaukazu i Azji Środkowej. Tematyka konferencji skupiona była na gospodarce wodnej i zazielenianiu gospodarki.

Oczywiście współpraca jest bardzo szeroka i prowadzona na różnych szczeblach. Chociażby wojewódzcy inspektorzy z województw nadgranicznych zacieśniają współpracę z odpowiednimi służbami w krajach ościennych, dzięki czemu możemy osiągać tak dużą skuteczność we wspomnianym wcześniej ograniczaniu przemytu odpadów. Dodam też, że w ramach prezydencji prowadzę negocjacje w imieniu UE na temat nowych pułapów emisji zanieczyszczeń, które są przenoszone transgranicznie w regionie EKG ONZ.

**Dziękuję za rozmowę.**

**Rozmawiał: Paweł Wójcik**